

Deficyt finansów publicznych nie powinien przekraczać 3 proc. PKB!

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 30, listopad 2022 08:23

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1631

Komisja Europejska w czasie pandemii COVID-19 zawiesiła reguły fiskalne. Traktat z Maastricht nakłada na państwa członkowskie obowiązek unikania nadmiernego zadłużania – deficyt finansów publicznych nie powinien przekraczać 3 proc. PKB, zaś dług publiczny 60 proc. PKB. Jeśli dług publiczny jest większy, Traktat wymusza roczną redukcję zadłużenia o 1/20 różnicy między obecną wartością długu w relacji do PKB a progiem 60 proc.

W związku z panującą agresją wojsk rosyjskich na Ukrainę zawieszenie reguł zostało przedłużone do 2024 r. Wzrost deficytów ma ułatwić łagodzenie następstw toczącej się wojny. Kryzys energetyczny wymusił wprowadzanie przez rządy państw Unii Europejskiej pakietów łagodzących wzrost cen energii, co znacznie zwiększyło poziom wydatków i samego zadłużenia. KE prognozuje, że w 2023 r. w 18 krajach deficyt przekroczy 3 proc. PKB. Faktycznie liczba ta może być większa – blisko progu balansują kolejne 4 państwa.

Jak czytamy KE proponuje zmiany w regułach w odpowiedzi na ich krytykę. Reguły nie uwzględniają sytuacji danego państwa członkowskiego czy koniunktury w gospodarce. Wiele państw miało problem z przestrzeganiem obowiązujących zasad. W 13 państwach poziom długu przekracza próg 60 proc. PKB, zaś w 6 z nich poziom długu jest znaczący i przekracza 90 proc. Radykalne zmniejszanie zadłużenia w tych krajach pociągnęłoby za sobą szereg niepożądanych konsekwencji gospodarczych, przez co narzucone wymagania byłyby słabo egzekwowane.

PIE podaje, że nowe reguły mają być bardziej elastyczne. Traktatowe progi deficytu oraz zadłużenia mają pozostać takie same. Zmianie ulegną mechanizmy redukcji nadmiernego długu. Zamiast sztywnego obowiązku, kraje mają indywidualnie ustalać z KE ścieżkę redukcji zadłużenia w horyzoncie 4 lat. Dodatkowo okres ten można będzie wydłużyć o 3 lata, jeżeli dodatkowy czas byłby potrzebny na realizację reform i inwestycji wpisujących się w priorytety UE, np. walkę ze zmianami klimatu. Z zaprezentowanych przez KE założeń reform wynika, że zaktualizowane reguły mają być prostsze, a jednocześnie bardziej wiążące. Zamiast obecnie przewidzianych bardzo wysokich kar, KE proponuje niższe obostrzenia, lecz z dużo większym rygorem egzekwowania. Komisja zakłada, że zasady nowych reguł uda się wypracować najpóźniej na szczycie w lutym 2023 r., tak aby z początkiem 2024 r. mogły wejść w życie.

Źródło: PIE